

Ks. JULIAN BUKOWSKI

ŚWIĘTEJ TEOLOGII DOKTOR, PROBOSZCZ KOLEGIATY I KOŚCIOŁA
ŚW. ANNY W KRAKOWIE, CZŁONEK KOMISJI HISTORYCZNEJ
AKADEMII UMIEJĘTNOŚCI KRAKOWSKIEJ



**O NATURZE INKWIZYCJI I O PRAWNYM
TEJŻE INSTYTUCJI W KOŚCIELE I
PAŃSTWIE USTANOWIENIU**



KRAKÓW 2023

www.ultramontes.pl



O naturze inkwizycji i o prawnym tejże instytucji w Kościele i państwie ustanowieniu

Ks. JULIAN BUKOWSKI

Św. Teologii Doktor, Proboszcz kolegiaty i kościoła św. Anny w Krakowie,
Członek Komisji Historycznej Akademii Umiejętności Krakowskiej

Inkwizycja jest to obowiązkowe śledztwo i sąd ze strony Kościoła przeciw heretykom w rzeczach wiary (*inquisitio haereticae pravitatis*). Kościół ma nie tylko prawo, ale i obowiązek, aby opowiadana przez niego nauka Chrystusowa żadnemu skażeniu nie ulegała. Jeżeli więc ktoś fałszywą, wierze lub moralności chrześcijańskiej sprzeciwiającą się naukę głosi,

Kościół wobec tego wypadku dwójakie ma zadanie. Z jednej strony winien jest potępić fałszywą naukę i odróżnić ją stanowczo od prawdziwej, żeby wierni mieli podaną zdrową strawę i niewiadomością tłumaczyć się nie mogli; z drugiej strony winien tego, który błądzi starać się oświecić, nauczyć i poprawić, z użyciem wszystkich środków, jakie miłość chrześcijańska, miłość macierzyńska Kościoła nastęrcza; jeżeli jednak błązący jest upartym i niepoprawnym, winien go z grona wiernych wykluczyć (*excommunicatio*). Wykluczenie to polega na prawie natury, prawie zachowania samego siebie, prawie odcięcia zepsutego członka dla obrony reszty ciała, prawie na koniec, jakie przysługuje każdemu stowarzyszeniu pewne wspólne dobro na celu mającemu wyłączenia tych z pośród siebie, którzy nie tylko nie przyczyniają się do dobra towarzystwa, ale owszem przeciw niemu działają, z tą tylko różnicą, że gdy Kościół jest instytucją Boską, najwyższe dobra człowieka mającą na celu, wykluczenie to nie tylko prawem natury, ale i prawem Boskim jest nakazane ("jeżeli Kościół nie słuchał, niech ci będzie jako poganin i celnik" – Mt. 18, 17), a dla najwyższej wagi tych dóbr, od których wyklucza, jak z jednej strony z największą oględnością i w ostateczności, tak z drugiej strony ze względu na wiernych, których chroni, z największą o ile może być ścisłością, wykonywane być powinno. Żeby więc tym wszystkim obowiązkom zadosyć uczynić, przy tym żeby wyszukiwać heretyków, którzy najczęściej potajemnie błędy swoje szerzyli, Kościół święty zaprowadził inkwizycję, tj. badanie, śledztwo, a na koniec sąd w rzeczach wiary przeciw heretykom (*inquisitio haereticae pravitatis*), który w całym Kościele przysługuje papieżowi, jako najwyższemu zwierzchnikowi i stróżowi czystości wiary świętej, w pojedynczych zaś diecezjach należy do biskupów.



I nie była to instytucja nowa, z czasem dopiero zaprowadzona w Kościele, ale jako rzecz ściśle związana z istotą Kościoła, powstała ona wraz z Kościołem i od początku od niego wykonywaną była. Tak np. wykluczył Paweł św. z gminy korynckiej kazirodcę (nie tylko bowiem o herezję, ale i o inne wielkie i publiczne występki z Kościoła wykluczano), tak jeszcze w czasach apostoelskich wykluczono z powodu herezji Nikolaitów, tak następnie złożono z godności duchownej i wykluczono z powodu herezji Pawła z Samosaty i Sabeliusza, a następnie Ariusza, Macedoniusza, Apolinarisa, Nestoriusza, Eutychesa itd. W pierwszych jednak trzech wiekach, dopóki Kościół był w ukryciu, a społeczeństwo świeckie i rząd jego jeszcze pogański, wykluczenie to nie pociągało za sobą cywilnych skutków, zmienił się jednak stan rzeczy, skoro społeczeństwo z pogańskiego stało się chrześcijańskim. We wszystkich bowiem krajach uważano zawsze religię, jako główną podwalinę tego ustroju społecznego, który się nazywał państwem, i każdy kto się rzucał na religię, rzucał się tym samym na państwo; zasada ta tym silniejsza znalazła zastosowanie, skoro państwo z pogańskiego stało się chrześcijańskim. Skoro więc kto ogłoszony został przez Kościół jako heretyk niepoprawny, burzący i podkopujący społeczeństwo i jako taki z Kościoła wykluczony, zaraz władza świecka wymierzała nań karę cywilną, która jednak w początkach w myśl prawodawstwa kościelnego (*Ecclesia non sinit sanguinem*) nie przechodziła pozbawienia praw obywatelskich, konfiskaty majątku, wygnania lub zamknięcia w klasztorze itp. Tak np. kiedy Ariusz wykluczony został z Kościoła jako herezjarcha, Konstancy Wielki skazał go na wygnanie; podobnie Teodozjusz II kazał zamknąć w klasztorze Nestoriusza; Justynian zaś postanowił na heretyków wyjęcie z pod prawa, infamię, konfiskatę i wygnanie, rozciągając infamię nawet na podejrzanych o herezję, dopóki by się przed Kościołem nie oczyścili (*Cod. Just., T. 5, de haereticis*).

W średnich wiekach z powodu bardzo ścisłego związku, jaki zachodził między Kościołem i państwem, herezję uważano jako zbrodnię stanu, a nawet surowiej ją karano; heretyk stawał się banitą czyli wywołańcem, którego każdy po upłynionym terminie przebywającego w kraju mógł ująć, oddać władzy, a nawet zabić; nie było jednak jeszcze, chyba w rzadkich bardzo wypadkach, kary śmierci na heretyków. Dopiero od końca 12-go wieku i początku 13-go wieku z powodu wielkiej zjadliwości wylęgłych podówczas w południowej Francji sekt, znanych pod ogólnym mianem Albigensów, które podkopywały w wysokim stopniu nie tylko Kościół ale i społeczeństwo świeckie, szerzyły zepsucie i

niemoralność i zagrażały podobnym zepsuciem okolicznym krajom, wzięto się do surowszego postępowania z heretykami. Z jednej strony bowiem prawodawstwo świeckie postanowiło na nich karę śmierci, mianowicie od czasów Fryderyka II spalenie na stosie było zwyczajną karą na heretyków (*Constitutiones regum Siciliae – Sachsenpiegel*, II, art. 14, §. 7; *Schwabenspiegel*, §. 313, apud Pertz, IV, 327); z drugiej strony Kościół musiał także surowiej wystąpić, zamieniając sporadycznie dotąd i chwilowo w miarę potrzeby istniejącą inkwizycję w nieustający sąd w rzeczach wiary. Mianowicie na synodzie w Tuluzie w r. 1229 postanowiono, aby każdy biskup w swojej diecezji ustanowił jednego kapłana i dwóch świeckich, którzy by wyszukiwali heretyków i donosili o nich władzy duchownej i świeckiej. Była to stała inkwizycja biskupia.



Kiedy jednak takowa nie wystarczała zadaniu swojemu przez to mianowicie, że inkwizytorowie zanadto ulegali różnym wpływom, a nawet gdziegdzie podobno przekupywać się dawali, papież Grzegorz IX oddał inkwizycję Dominikanom, dodając im niekiedy do pomocy Franciszkanów, aby tak inkwizycja będąc w rękach gorliwego, wpływom postronnym nieulegającego zakonu, jednostajnie wszędzie działać mogła. Inkwizytorowie ci, podobnie jak i poprzedni, grzeszyli niekiedy zbyt dużą surowością, tak że nawet papież powściągać ich musieli (Grzegorz IX odwołał z Niemiec Konrada z Marburga, księdza świeckiego i zawiesił w urzędowaniu inkwizytorów we Francji); w ogóle jednak postępowanie inkwizycji w myśl wydanych przepisów było o wiele więcej ludzkie, łagodne, aniżeli innych sądów, w razie dopiero zaciętości heretyka stosujące do niego całą surowość praw ówczesnych. Książęta świeccy uznawali potrzebę i pożyteczność inkwizycji, starali się o jej zaprowadzenie i wspierali ją w swoich krajach. W Aragonii zaprowadził ją król Jakub I, we Włoszech i w Niemczech Fryderyk II szczególną opieką otaczał inkwizytorów; Ludwik IX święty, zwany ojcem swoich poddanych, prosił papieża Aleksandra IV o zaprowadzenie jej we Francji. W Hiszpanii jednak od czasów Ferdynanda i Izabeli stała się więcej instytucją polityczną niż kościelną, zależną od króla i dla państwa pracującą. Mianowicie inkwizytorowie mianowani byli przez króla i apelacje od niej nie szły do Rzymu, ale rozstrzygane były w Hiszpanii. Sykstus IV żalił się nawet, w r. 1482, że mu podejściem wyłudzone bullę zatwierdzającą, a drugim brewe z r. 1483 powtórnie objawił niezadowolenie swoje z tej instytucji. Nadużycia przeto jej nie mogły iść na karb Kościoła, ale państwa, choć i te nadużycia protestanci przesadzili w wysokim stopniu, robiąc z tej inkwizycji straszdyło okrucieństwa i powiększając o wiele liczbę jej ofiar; kiedy w rzeczywistości była instytucją o wiele łagodniejszą jak inne sądy, była nadto narodową i popularną i ocaliła Hiszpanię w 15-tym wieku od Żydów i Maurów, a w 16-tym wieku od protestantyzmu, jak to wykazuje sławny historyk hiszpański Mariana, nie podejrzany wcale, bo sam przez inkwizycję niepokojony, który ją jednak nazywa *remedium coelo datum, nam adversus tanta pericula humano consilio satis caveri non potuit* (apud Hefele, *Ximenes*, p. 355).



Tym bardziej protestanci nie mieliby prawa tak przesadzać w kreśleniu jej nadużyć, ponieważ sami dopuszczali się największych wykroczeń przeciw katolikom, że tylko wspomniemy na tak wielką nietolerancję ich herezjarchów (Kalwin i Hugonoci we Francji kazali śmiercią karać innowierców), na katowskie sceny w Anglii i Szwecji, palenie czarownic w Norymberdze itd. Lecz to wszystko gdy już nie dotyczy inkwizycji kościelnej, której początek i prawne stanowisko w Kościele i państwie określiliśmy, do dalszego ciągu dziejów inkwizycji w Polsce powracamy.

Dzieje reformacji w Polsce od wejścia jej do Polski aż do jej upadku. Według najnowszych źródeł zebrał i opracował X. Julian Bukowski, św. T. Dr., Proboszcz kolegiaty i kościoła św. Anny w Krakowie, Czł. kom. hist. Akad. um. krak., Tom I. *Początki i terytorialne rozprzestrzenienie się reformacji.* Z mapą diecezji krakowskiej XVI wieku. Kraków. NAKŁADEM AUTORA. 1883, ss. 11-15. (1)

(Pisownię i słownictwo nieznacznie uwspółcześiono; tytuł art. i ilustracje od red. *Ultra montes*).

Przypisy:

(1) Por. 1) Ks. Ignacy Grabowski, a) [Prawo kanoniczne.](#) b) [O występkach przeciw wierze i jedności kościelnej.](#) c) [Kościół a herezja.](#)

2) Papież Urban VIII, Papież Benedykt XIV, [Wyznanie Wiary dla chrześcijan wschodnich \(Professio Fidei Orientalibus praescripta\).](#)

- 3) Kongregacja Św. Inkwizycji, [Wyznanie Wiary dla heretyków przechodzących na łono Kościoła katolickiego.](#)
- 4) Ks. Adolf Tanquerey, [O herezji.](#)
- 5) Ks. Jules Didiot, a) [Herezja.](#) b) [Kościół.](#) c) [Msza święta.](#) d) [Niepokalane Poczęcie.](#) e) [Męczeństwo.](#) f) [Dusza kobiety.](#)
- 6) Ks. Jan Nepomucen Opieliński, a) [Apostaci, heretycy i schizmatycy a inni grzesznicy.](#) b) [Ekskomunika na schizmatyków.](#) c) [Co to jest ekskomunika?](#)
- 7) Ks. Nicolas Pauwels, [Teologia praktyczna o Wierze i o Składzie Wiary. Czy heretycy są w Kościele? \(Theologiae practicae de Fide et Symbolo. An haeretici sint in Ecclesia?\).](#)
- 8) Ks. Franciszek Pouget, [Nauki katolickie w sposób katechizmowy... Heretycy, schizmatycy, apostaci. \(Institutiones catholicae in modum catecheseos... Haeretici, schismatici, apostatae\).](#)
- 9) Ks. Adam Kopyciński, [Bezwyznaniowy.](#)
- 10) Ks. Franciszek Bączkowicz CM, [Przepisy Kościoła odnoszące się do współzycia katolików z heretykami.](#)
- 11) Sac. F. H. Reinerding, [Theologiae fundamentalis tractatus duo. Tractatus prior. Demonstratio christiano-catholica contra adversarios generatim omnes. De iis, qui auctoritati Ecclesiae obluantur.](#)
- 12) Potępienie herezji liberalizmu, [Mały katechizm o Syllabusie.](#)
- 13) Kwintus Septymiusz Florens Tertulian, a) [Preskrypcja przeciw heretykom. \(Liber de praescriptionibus adversus haereticos\)](#) b) [O dyscyplinie i obyczajach heretyków \(De haereticorum disciplina et moribus\).](#)
- 14) Św. Wincenty z Lerynu, [Pamiętnik \(Commonitorium\). Rozprawa Pielgrzyma o starożytności i powszechności wiary katolickiej przeciw niezbożnym nowościom wszystkich kacerzy. \(Commonitorium adversus haereses. Tractatus Peregrini pro catholicae fidei antiquitate et universitate adversus profanas omnium haereticorum novitates\).](#)
- 15) Ks. Dr Henryk Maria Pezzani, [Kodeks Świętego Katolickiego Kościoła Rzymskiego. Kanon 26. Zakazany jest wybór na Papieża tego, kto odstąpił od wiary katolickiej, heretyka lub schizmatyka; jeśli ktoś taki zostanie wybrany, wybór jest nieważny. \(Codex Sanctae Catholicae Romanae Ecclesiae. Can. 26. Devius a fide catholica, haereticus, vel schismaticus eligi prohibetur in Romanum Pontificem; si eligatur nulla est electio\).](#)
- 16) Ks. Walenty Gadowski, [Nauka Kościoła. Wybór orzeczeń dogmatycznych Kościoła katolickiego i jego praw kanonicznych.](#)
- 17) O. Jan Jakub Scheffmacher SI, [Katechizm polemiczny czyli Wykład nauk wiary chrześcijańskiej przez zwolenników Lutra, Kalwina i innych z nimi spokrewnionych, zaprzeczanych lub przekształcanych.](#)
- 18) Ks. Andrzej Macko, [Znaczenie encykliki o modernizmie.](#)
- 19) O. Karol Antoniewicz SI, a) [O Kościele.](#) b) [O prawdziwej tolerancji Kościoła katolickiego.](#)

20) O. Karol Surowiecki OFM, [*Prawdziwy obraz Inkwizycji.*](#)

21) F. J. Holzwarth, [*Historia powszechna. Inkwizycja hiszpańska.*](#)

22) S. Alphonsus Maria de Liguorio, Ecclesiae Doctor, a) [*Opera dogmatica. \(Ex italico sermone in latinum transtulit, ad antiquas editiones castigavit notisque auxit Aloysius Walter CSsR\).*](#) b) [*De Mariae gloriis.*](#)

(Przyp. red *Ultra montes*).

DZIEJE REFORMACYI W POLSCE

OD WEJŚCIA JEJ DO POLSKI AŻ DO JEJ UPADKU.

WEDŁUG NAJNOWSZYCH ŹRÓDEŁ

ZEBRAŁ I OPRACOWAŁ

X. JULIAN BUKOWSKI

św. T. Dr., Proboszcz kolegiaty i kościoła św. Anny w Krakowie,
Czł. kom. hist. Akad. um. krak.



TOM I.

Początki i terytoryalne rozprzestrzenienie się reformacyi.



Z mapą dycezyi krakowskiej XVI wieku.



KRAKÓW.
NAKŁADEM AUTORA.

—
1883.

DZIEJE REFORMACYI W POLSCE

OD WEJŚCIA JÉJ DO POLSKI AŻ DO JÉJ UPADKU.

ZEBRAŁ I OPOWIEDZIAŁ

X. JULIAN BUKOWSKI
Św. T. Dr., Proboszcz kolegiaty św. Anny w Krakowie.



TOM II.

Polityczny wzrost i wzmaganie się reformacyi aż do sejmu w r. 1558/9.



KRAKÓW.
Druk Wł. L. Anczyca i Spółki,
pod zarządem Jana Gadowskiego.
1886.

([HTM](#))